

# RCB

Rządowe Centrum  
Bezpieczeństwa

**BIURO  
ANALIZ I REAGOWANIA**

## BIULETYN

KWARTALNY

ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE A BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE W DOBIE ZAGROŻEŃ HYBRYDOWYCH	3
ĆWICZENIA FIGHTER 2018 – REAGOWANIE I PRZECIWDZIAŁANIE ZAGROŻENIOM TERRORYSTYCZNYM	5
TERRORYZM WCIĄŻ ZAGRAŻA UNII EUROPEJSKIEJ	7
ZMIANA SYSTEMU DOWODZENIA SIŁ ZBROJNYCH RP A WSPÓLDZIAŁANIE SFERY CYWILNEJ I WOJSKOWEJ W RAMACH SYSTEMU ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO	9
WAKACJE 2018 – PODSUMOWANIE GORĄCEGO LATA	12
UTONIĘCIA	22

**Zespół redakcyjny**

**Biuletynu kwartalnego Rządowego Centrum Bezpieczeństwa:**

*Grzegorz Świszcz – Zastępca Dyrektora RCB*

*Martyna Olejnik*

*Anna Zasadzińska-Baraniewska*

# Zarządzanie kryzysowe a bezpieczeństwo narodowe w dobie zagrożeń hybrydowych

**Marek Kubiak**

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa

*Mija 11 lat od uchwalenia ustawy o zarządzaniu kryzysowym i 10 lat od utworzenia Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. Jest to więc dobra okazja do postawienia pytań: „W jakim kierunku powinno się rozwijać zarządzanie kryzysowe w Polsce?” „Jaką rolę spełnia, bądź powinno spełniać w kontekście zagrożeń hybrydowych?” „Jaką rolę zarządzanie kryzysowe odgrywa w budowaniu odporności państwa?”*

Historycznie rzecz ujmując, zarządzanie kryzysowe w Polsce bazuje na koncepcjach powstałych w latach 1998-1999, a będących odpowiedzią na bezradność struktur państwa wobec tragicznej w skutkach powodzi z roku 1997. W efekcie, uchwalona w 2007 r. ustawa regulująca ten obszar skupia się na działaniach związanych ze zdarzeniem, które już nastąpiło lub może się zdarzyć w nieodległej przyszłości.

Warto zwrócić uwagę, że takie podejście było charakterystyczne dla zarządzania kryzysowego również w innych krajach. Na gruncie europejskim zagadnieniu temu była poświęcona Decyzja Rady z dnia 23 października 2001 r. ustanawiająca mechanizm wspólnotowy, ułatwiający współpracę przy interwencjach wspierających ochronę ludności. Decyzja skupiała się na reakcjach członków Unii Europejskiej po wystąpieniu katastrofy. Na obszarze ponad europejskim, wiodącymi dokumentami były w tym czasie Deklaracja z Hyogo oraz towarzyszący jej Plan Działania z Hyogo na lata 2005-2015. Plan działań zakładał zmniejszenie liczby ofiar katastrof naturalnych poprzez budowanie odporności poszczególnych państw. To budowanie odporności było rozumiane jako przygotowanie działań na wypadek wystąpienia katastrofy naturalnej. W tych warunkach polska ustawa o zarządzaniu kryzysowym nie odbiegała zasadniczo od aktualnych wówczas kierunków działania. Parafrazując nieco – ustanowione w jej ramach fazy działania można określić następująco:

- nie dopuścić, aby zagrożenie przekształciło się w sytuację kryzysową,
- przygotować się na wypadek, gdyby jednak do sytuacji kryzysowej doszło,
- podjąć odpowiednie działania, gdy sytuacja kryzysowa wystąpiła,
- odbudować (lub odtworzyć) zasoby zniszczone i zużyte podczas prowadzonych działań.

Z czasem światowe trendy w zarządzaniu kryzysowym zaczęły się zmieniać. W ramach Unii Europejskiej, Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1313/2013/EU zmodyfikowała Unijny Mechanizm Ochrony Ludności. Zgodnie z jego postanowieniami zakłada się równoległą realizację dwóch procesów:

- minimalizację możliwości wystąpienia zdarzenia lub skutków z nim związanych (czyli minimalizację ryzyka),
- oraz przygotowanie się na wystąpienie zdarzenia (znane pod pojęciem osiągania gotowości).

Analogiczne podejście zawiera przyjęty na forum ONZ Ramowy Program Działań z Sendai na lata 2015-2030 na rzecz ograniczenia ryzyka katastrof. W tym dokumencie również postawiono na zapobieganie klęskom żywiołowym w oparciu o ocenę i zarządzanie ryzykiem.

W obu dokumentach kluczowymi są trzy pojęcia:

- zapobieganie,
- ocena ryzyka,
- zarządzanie ryzykiem.

Pojęcia te nie są nowe w publicznym zarządzaniu kryzysowym, jednak do tej pory były i są stosowane głównie w odniesieniu do bezpieczeństwa systemów infrastruktury krytycznej. Zapewnienie tego bezpieczeństwa rozpoczyna się od:

- określenia celów działania danej organizacji, wskazania procesów pozwalających na osiągnięcie tych celów,
- przypisania każdemu procesowi niezbędnych zasobów,
- i na tej podstawie dokonanie analizy zagrożeń, których wystąpienie mogłoby ograniczyć dostępność do zasobów.

Mając zinwentaryzowane zagrożenia można dokonać oceny ryzyka i przyjąć strategię postępowania z ryzykiem. W skali całego państwa świadomość ryzyka pozwala na prowadzenie planowania strategicznego, co niektóre kraje już wdrożyły. Jednak

włączenie zarządzania ryzykiem w obszar zarządzania kryzysowego nie będzie sprawą łatwą. Dzisiejsze dokumenty planistyczne tworzone przez RCB, zgodnie z ustawą o zarządzaniu kryzysowym, zachowują ważność przez dwa – trzy lata. Jedynie Narodowy Program Ochrony Infrastruktury Krytycznej ma sześciolletni horyzont czasowy. W planowaniu strategicznym natomiast, działania są planowane w perspektywie 20 – 30 lat. Takie strategie sektorowe już w Polsce posiadamy, ale brakuje dokumentu, który by się odnosił do wszystkich zidentyfikowanych rodzajów ryzyka.

Drugie wyzwanie jakie stoi przed podmiotami zarządzania kryzysowego to wdrożenie podejścia procesowego. Podejście procesowe i zarządzanie ciągłością działania dzisiaj dotyczy zarówno podmiotów prywatnych jak i administracji. Postępująca cyfryzacja usług świadczonych przez administrację powoduje, że metody i narzędzia zapewnienia bezpieczeństwa podmiotów prywatnych, operatorów infrastruktury krytycznej i samej administracji przestają się różnić. Ten fakt jasno wskazuje, że zarządzanie kryzysowe dzisiaj bazuje na osiągnięciach nauk o bezpieczeństwie, ale coraz częściej sięga też po narzędzia i metody wypracowane przez nauki o zarządzaniu, funkcjonujące w ramach nauk ekonomicznych. Pytanie o podbudowę naukową zarządzania kryzysowego realizowanego w ramach administracji publicznej pozostaje ciągle otwarte.

Wspomniana infrastruktura krytyczna i jej ochrona również przeszły wiele zmian. Zaczynaliśmy od podejścia obiektowego, aby ostatecznie wytypować obiekty IK biorąc pod uwagę jednocześnie dwa aspekty – usługi świadczone w ramach każdego z systemów i obiekty niezbędne do jej zapewnienia. Obiekty te są typowane z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa. Przed nami jednak kolejne wyzwanie. Przejście na wyłącznie usługowe wyłanianie IK z podziałem na poziom krajowy, branżowy i lokalny. To podejście usługowe oznacza, że to obywatel i jego potrzeby są wyróżnikiem co jest krytyczne, a co nie.

Mówiąc o infrastrukturze krytycznej na myśl przychodzi – bezpieczeństwo państwa, czyli ciąg zaplanowanych i skoordynowanych działań w celu zapewnienia jego funkcjonowania. Traktowanie usług świadczonych przez infrastrukturę krytyczną jako elementu bezpieczeństwa państwa prowadzi do jednego, generalnego wniosku. Administracja publiczna, bez

której funkcjonowanie nowoczesnego społeczeństwa jest utrudnione, a nawet niemożliwe, też powinna być uznana za infrastrukturę krytyczną. Jak zapewnić bezpieczeństwo usług świadczonych przez administrację? Wspominałem o tym wcześniej w kontekście ochrony infrastruktury krytycznej, ale powtórzę – zastosować zasady obowiązujące w zarządzaniu kryzysowym – zminimalizować możliwości wystąpienia zdarzenia zakłócającego funkcjonowanie administracji oraz przygotować się na ewentualne wystąpienie zdarzenia.

Jedynym, skutecznym sposobem zapewnienia bezpieczeństwa państwa to budowanie jego odporności. Największe doświadczenie w zakresie tworzenia standardów w tym obszarze ma NATO. Budowanie odporności jest niezwykle istotne zwłaszcza w kontekście zagrożeń hybrydowych, z którymi dzisiaj zmagają się wiele państw i dotyczą one zarówno sfery militarnej jak i cywilnej.

Czym są zagrożenia hybrydowe? Jaka rolę odgrywa czy może odegrać w przeciwdziałaniu im zarządzenie kryzysowe?

Na potrzeby dokumentów planistycznych, zagrożenie hybrydowe definiuje się jako zaplanowane i skoordynowane działania prowadzone przez podmioty państwowe i/lub niepaństwowe w sposób skryty i utrudniający przypisanie komuś odpowiedzialności za nie, które zmierzają do osiągnięcia celów politycznych i strategicznych oraz łączą różne środki wywierania nacisku i uzależniania od potencjalnego agresora, takie jak polityczne, militarne, ekonomiczne, społeczne, prawne czy informacyjne, w tym z wykorzystaniem mniejszości narodowych, etnicznych i religijnych.

Ta definicja, mimo że wydaje się być kompletną, może okazać się niewłaściwą, gdyż permanentną cechą zagrożeń hybrydowych jest zaskoczenie. Przeciwnik zawsze poszukuje takich narzędzi i takich podatności, aby zaatakowany nie był w stanie adekwatnie reagować. Jak zatem, mając świadomość czym są zagrożenia hybrydowe, budować odporność administracji publicznej, infrastruktury krytycznej czyli mówiąc wprost – państwa. Jak wyeliminować element zaskoczenia?

W mojej ocenie na budowanie odporności należy spojrzeć z innej perspektywy. Skoro spodziewamy się zaskoczenia, to nie możemy analizować zagrożeń (gdyż ich charakteru nie znamy) i nie możemy

zakładać, że uda się wyeliminować ich przyczyny. Czyli rezygnujemy z podejścia przyczynowego, zgodnie z którym znając źródło zagrożenia i przeciwdziałając jego wystąpieniu możemy zminimalizować skutki. To co w zamian? Spójrzmy na budowanie odporności poprzez usuwanie podatności na zagrożenia. Musimy sobie uświadomić dzięki jakim procesom działa nasza instytucja, organizacja, urząd itd. Wyszczególnić te, które są krytyczne z punktu widzenia naszej organizacji lub z punktu widzenia obywateli. Jeżeli uzyskamy pewność, że procesy krytyczne będą działały pomimo wystąpienia sytuacji kryzysowej, to możemy mówić

o uzyskaniu odporności. Odporności na każde przewidywalne zagrożenie, a nawet takie, które jeszcze nie zostało rozpoznane.

W kontekście zagrożeń hybrydowych, gdzie jak wspominałem, kluczowym elementem jest zaskoczenie – budowanie odporności poprzez zapewnienie funkcjonowania procesów krytycznych jest niezwykle istotne. Dotyczy to nie tylko obszaru bezpieczeństwa cybernetycznego, z którym najczęściej kojarzą nam się działania hybrydowe, czy ciągłości funkcjonowania infrastruktury krytycznej, ale również, a może przede wszystkim bezpieczeństwa państwa.

*W ciągu dziesięciu lat zmieniało się podejście do zarządzania kryzysowego, a wraz z nim i Rządowe Centrum Bezpieczeństwa. Zmieniała się także ustawa o zarządzaniu kryzysowym. Wydarzenia minionej dekady i sytuacje kryzysowe, z którymi mieliśmy do czynienia oraz zdobyte doświadczenia pokazują nam, że ustawa musi stale ewoluować, aby móc stanowić odpowiedź na zmieniające się zagrożenia. Dlatego też pracujemy obecnie nad propozycją zmian w tej ustawie. Zmiany są niezbędne, aby jeszcze sprawniej zarządzać kryzysami, a obywatele mieli pewność, że ich bezpieczeństwo i bezpieczeństwo państwa jest priorytetem dla administracji publicznej.*

## Ćwiczenia FIGHTER 2018

### – reagowanie i przeciwdziałanie zagrożeniom terrorystycznym

**Grzegorz Świszcz**

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa

*Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW) pozyskała informację od zagranicznej służby partnerskiej, że w Belgii przebywała grupa cudzoziemców, która planowała zamach terrorystyczny. W chwili otrzymania informacji przez ABW, grupa znajdowała się w bezpośrednim sąsiedztwie zachodniej granicy Polski (prawdopodobnie zmierzali do Warszawy). Założono, że cudzoziemcy mogą być uzbrojeni w broń palną oraz materiały wybuchowe. Policja we Wrocławiu natomiast otrzymała zawiadomienie, że z jednego ze szpitali słychać strzały. Okazało się, że ukryli się tam terroryści.*

Na szczęście te zdarzenia to tylko elementy scenariusza ćwiczenia Fighter 2018. Jego organizatorami były: Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, Centrum Antyterrorystyczne Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Biuro Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji, we współpracy z Komendą Wojewódzką Policji we Wrocławiu. Ćwiczenie zostało przeprowadzone 13 i 14 września na terenie Warszawy oraz Wrocławia. Głównym celem Fighter 2018 było sprawdzenie w praktyce przepisów obowiązujących podczas zagrożenia terrorystycznego. Istotną kwestią było przetestowanie procedur, decyzyjności, przepływu

informacji, zdolności przerzutu sił, a także skuteczności i koordynacji działań służb i instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa. Przećwiczone m. in. założenia zawarte w Krajowym Planie Zarządzania Kryzysowego, ustawie o działaniach antyterrorystycznych, a także procedury wynikające z rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie zakresu przedsięwzięć wykonywanych w poszczególnych stopniach alarmowych. Aby możliwie zbliżyć warunki ćwiczenia do realnego zagrożenia, większość scenariusza przeprowadzono w sposób rzeczywisty.

Ćwiczenia FIGHTER 2018 – reagowanie i przeciwdziałanie zagrożeniom terrorystycznym



## PRZYKŁADOWE ZAŁOŻENIA SCENARIUSZA ĆWICZENIA

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW) otrzymała informację od zagranicznej służby partnerskiej, że w Belgii przebywała grupa cudzoziemców, która planowała zamach terrorystyczny. W chwili otrzymania informacji przez ABW, grupa znajdowała się w bezpośrednim sąsiedztwie zachodniej granicy Polski (prawdopodobnie zmierzali do Warszawy).

Jednocześnie, w Warszawie zatrzymany został obywatel RP, od kilkunastu lat mieszkający w Belgii i mający kontakt z wyżej wskazaną grupą. W zajmowanym przez niego apartamencie ujawniono m.in. pojemniki z materiałem wybuchowym, elementy mogące służyć do konstrukcji ładunków wybuchowych oraz mapy z zaznaczonymi trasami dojazdu z Warszawy do Wrocławia.

Tymczasem we Wrocławiu funkcjonariusze Policji usiłowali zatrzymać do kontroli drogowej samochód na niemieckich numerach rejestracyjnych. W związku z tym, że pojazd nie zatrzymał się, ustawiono blokady drogowe, a w jego kierunku oddano kilkanaście strzałów. Pomimo podjętego pościgu, samochodu nie zatrzymano. Dyżurny Komendy Miejskiej Policji otrzymał zawiadomienia, że ze szpitala na ulicy Traugutta we Wrocławiu słychać strzały oraz, że z budynku wybiegło kilkanaście spanikowanych osób. Okazało się, że w obiekcie ukryli się terroryści, którzy używają broni maszynowej i przetrzymywali kilkudziesięciu zakładników.<sup>1</sup>

Równocześnie, w związku z zaistniałą sytuacją w siedzibie Rządowego Centrum Bezpieczeństwa w Warszawie odbyło się posiedzenie Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego (RZZK), podczas którego wprowadzono stopnie alarmowe – DELTA (najwyższy) dla województwa dolnośląskiego oraz BRAVO na terytorium całego kraju. Z powodu wprowadzenia stopnia alarmowego na terenie

województwa dolnośląskiego wprowadzono zakaz organizowania zgromadzeń publicznych i imprez masowych na czas jego obowiązywania. Zarekomendowano wsparcie Policji przez Siły Zbrojne RP. Jednocześnie we Wrocławiu, na czas działań służb zamknięto ul. Traugutta. Zgodnie z ustawą o działaniach antyterrorystycznych do pomocy Policji zostają zadysponowane Siły Zbrojne, natomiast w siedzibie ABW zostaje powołany Sztab koordynacyjny. Do działań we Wrocławiu skierowano m.in. kilkuset funkcjonariuszy policji.

Zespół negocjacyjny podjął próby nawiązania kontaktu z terrorystami okupującymi szpital. Do akcji wkroczyli funkcjonariusze Samodzielnych Pododdziałów Antyterrorystycznych Policji i Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP. W godzinach wieczornych przeprowadzono szturm na zajęty szpital, w wyniku którego ujęto terrorystów i uwolniono zakładników. Rannych zostało m.in. kilku policjantów.

Oprócz organizatorów, w ćwiczeniu uczestniczyli także przedstawiciele MSWiA, MON, MSZ, Koordynatora Służb Specjalnych, Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Straży Granicznej, Państwowa Straży Pożarnej, Służby Ochrony Państwa, Agencji Wywiadu, Dolnośląskiego i Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego oraz Pogotowia Ratunkowego we Wrocławiu i Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Obecnie trwa gromadzenie i analiza wniosków oraz spostrzeżeń dotyczących ćwiczenia. W proces ten włączono organizatorów oraz wszystkie podmioty biorące udział w przedsięwzięciu. Przykładowo, we wstępnych informacjach zwrotnych z przebiegu ćwiczenia podkreślono zasadność i wskazano jako dobrą praktykę przeniesienie aspektu działań aplikacyjnych na realne. Jednocześnie zwrócono uwagę na obszary, w których działania należy usprawnić, np. przepływ informacji, w tym do społeczeństwa.

Wnioski z ćwiczeń zostaną omówione między innymi na posiedzeniu Międzyresortowego Zespołu do spraw Zagrożeń Terrorystycznych<sup>2</sup> i posłużą poprawie obecnie funkcjonujących przepisów.

<sup>2</sup> Międzyresortowy Zespół do Spraw Zagrożeń Terrorystycznych utworzony został na podstawie Zarządzenia nr 162 Prezesa Rady Ministrów z 25 października 2006 r. Jest to organ pomocniczy Rady Ministrów, który zapewnia współdziałanie administracji rządowej w zakresie rozpoznawania, przeciwdziałania i zwalczania terroryzmu. <http://www.antyterroryzm.gov.pl/CAT/ochrona-antyterrorysty/miedzyresortowy-zespol/408.MIEDZYRESORTOWY-ZESPOL-DS-ZAGROZEN-TERRORYSTYCZNYCH.html>

<sup>1</sup> Zakładników podgrywali słuchacze z Akademii Wojsk Lądowych im. generała Tadeusza Kościuszki oraz z Oddziału Prewencji Policji w Wrocławiu. W sumie ponad 100 osób.

# Terroryzm wciąż zagraża Unii Europejskiej

**Sebastian Wojciechowski**

Instytut Zachodni w Poznaniu

*Fakt, iż w ciągu kilku ostatnich miesięcy nie doszło w Unii Europejskiej do dużego spektakularnego ataku terrorystycznego nie oznacza wyeliminowania powyższego niebezpieczeństwa. Zagrożenie wciąż jest bardzo poważne o czym świadczą m.in. słowa wypowiedziane w maju 2018 r. przez Andrew Parkera, szefa brytyjskiego kontrwywiadu przestrzegające przed „niszczycielskimi atakami” planowanymi przez terrorystów w Europie. Szczegółowy zakres oraz charakter terroryzmu występującego obecnie w UE dobrze ukazuje najnowszy raport Europolu pt. TE-SAT 2018, European Union Terrorism Situation and Trend Report 2018 (obejmuje dane za 2017 r.).*

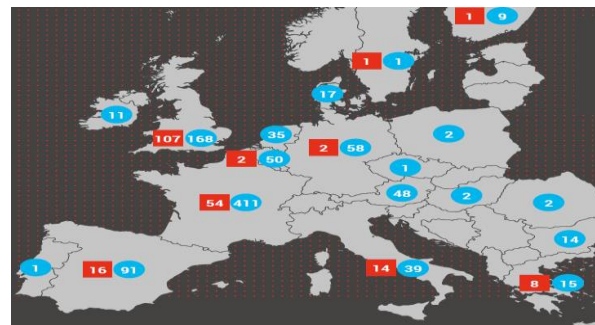
W minionym roku w UE wzrosła liczba nieudanych, udaremnionych i przeprowadzonych ataków terrorystycznych. Było ich 205 (dla porównania w 2015 r. – 193, a w 2016 r. – 142). W 2017 r. większość spośród nich miała miejsce w Wielkiej Brytanii (107), a ponadto we Francji (54), Hiszpanii (16), Włoszech (14), Grecji (8), Belgii i Niemczech (po 2) oraz Finlandii i Szwecji (po 1). W ich wyniku zginęło 68 osób, a 844 zostały ranne. W większości były to ofiary ataków dżihadystycznych – 62 zabitych oraz 819 rannych.

Wbrew potocznym opiniom, w Unii Europejskiej nie dominują zamachy o podłożu islamistycznym. Potwierdza to również najnowszy raport Europolu. Wynika z niego, że w 2017 r. wśród 205 wszystkich ataków przeważały te o charakterze separatystycznym (137). Natomiast pozostałe zaliczono jako: dżihadystyczne (33), skrajnie lewicowe (24), niesklasyfikowane (6) oraz skrajnie prawicowe (5). Zamachy separatystyczne miały miejsce w: Wielkiej Brytanii (88), Francji (42) i Hiszpanii (7). Islamscy terroryści zaatakowali w: Wielkiej Brytanii (14), Francji (11), Hiszpanii i Belgii (po 2) oraz Finlandii, Niemczech, Włoszech i Szwecji (po 1). Do zamachów inspirowanych poglądami skrajnie lewicowymi doszło w: Grecji (8), Włoszech i Hiszpanii (po 7) oraz Niemczech i Francji (po 1). Z kolei przypadki niesklasyfikowane zarejestrowano we Włoszech (6), a skrajnie prawicowe w Wielkiej Brytanii (5).

W minionym roku za działalność terrorystyczną aresztowano 975 osób (w 2016 r. – 1002). Zdecydowanie przeważali wśród nich islamaci 705 osób (w 2016 r. – 718). Zatrzymano ich w 18 państwach członkowskich UE, najwięcej we Francji (373), Hiszpanii (78), Niemczech (52),

Belgii (50) oraz Austrii (46). W Polsce Europol odnotował 2 takie przypadki. Ponadto w UE aresztowano 36 osób związanych z terroryzmem lewicowym, 30 – separatystycznym, 20 – prawicowym, 184 – nie zostały zaliczone do żadnego z powyższych nurtów. Większość aresztowanych oskarżono o udział w grupie terrorystycznej, planowanie lub przygotowywanie ataków (660). 73 osobom zarzucono propagowanie terroryzmu lub jego finansowanie. Zatrzymano też m.in. 28 osób oskarżonych o tzw. turystykę terrorystyczną związaną z podróżą z lub do obszarów kontrolowanych przez różne organizacje terrorystyczne – głównie tzw. Państwo Islamskie (PI) i Al-Kaidę. Zdaniem Europolu do PI łącznie mogło dołączyć ponad 5 tys. obywateli z państw UE. Pod koniec 2017 r. około 2,5 tys. spośród nich nadal uczestniczyło w walkach, 1,5 tys. powróciło do UE (głównie do: Belgii, Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii), a około tysiąca zostało zabitych.

Ataki terrorystyczne (kolor czerwony) oraz osoby aresztowane za działalność terrorystyczną (kolor niebieski) w państwach członkowskich UE w 2017 r.



Źródło: TE-SAT 2018, European Union Terrorism Situation and Trend Report 2018, Europol, [www.europol.europa.eu](http://www.europol.europa.eu) (01.09.2018).

Średnia wieku osób aresztowanych z powodu terroryzmu w Unii Europejskiej w 2017 r. wynosiła około 30 lat. Na przykład 45% spośród nich miało

20-30 lat, a 25% było w wieku 30-40 lat. Odsetek obywateli UE wśród aresztowanych to około 50%. Był on zbliżony do wskaźnika z lat poprzednich (2015 r. – 58%, a 2016 r. – 43%). Obniżył się natomiast odsetek kobiet (mających obywatelstwo państw członkowskich UE) wśród aresztowanych za działalność dżihadystyczną z 26% w 2016 r. do 16% w 2017 r.

Ważnym aspektem jest też liczba osób skazanych za działalność terrorystyczną w UE w 2017 r. Łącznie Eurojust odnotował 569 takich przypadków. Dla porównania w 2015 r. było to 513, a w 2016 r. 580. W minionym roku zdecydowana większość skazanych została za działalność o charakterze dżihadystycznym (352). Ponadto 49 osób skazano za terroryzm separatystyczny, 36 lewicowy, 4 prawicowy, a 128 przypadków nie zakwalifikowano do żadnej z tych kategorii. Najwięcej wyroków zapadło w Wielkiej Brytanii (125), Francji (122), Belgii (85) oraz Hiszpanii (71). W Polsce, według danych Europolu, skazano 4 osoby (terroryzm dżihadystyczny).

W raporcie TE-SAT 2018 zwrócono również uwagę na częściową zmianę metod działania stosowanych przez terrorystów na obszarze UE. Zmniejszyła się na przykład liczba ataków z użyciem materiałów wybuchowych oraz improwizowanych ładunków wybuchowych, wzrósł natomiast wskaźnik ataków z wykorzystaniem broni palnej. Zaznaczono, że terroryści często pozyskują broń oraz materiały wybuchowe na obszarach, gdzie toczyły się lub nadal toczą konflikty zbrojne. Często współpracują w tym zakresie z grupami przestępczymi. Podkreślono też, iż nadal w internecie znajduje się szereg informacji na temat przygotowania materiałów wybuchowych. Są one rozpowszechniane m.in. z wykorzystaniem mediów społecznościowych czy szyfrowanych komunikatorów.

**W kontekście najnowszego raportu Europolu oraz analizy obecnego zagrożenia terrorystycznego w Unii Europejskiej wysunąć można kilka następujących wniosków:**

- Terroryzm na obszarze UE ma zarówno wymiar wertykalny, horyzontalny, jak i transcendentny. Pierwszy z nich – wertykalny związany jest ze stosowaniem przez terrorystów bardzo różnych elementów taktyki czy strategii. Drugi wymiar – horyzontalny odnosi się do możliwości atakowania różnorodnych celów w poszczególnych państwach członkowskich UE. Na przykład

w 2016 r. doszło do ataków terrorystycznych w 8 państwach, a w 2017 r. w 9. Natomiast trzeci aspekt – transcendentny dotyczy zróżnicowanej motywacji ideologicznej terrorystów atakujących na terytorium UE. W 2017 r. 67% ataków miało charakter separatystyczny, 16% dżihadystyczny, 12% skrajnie lewicowy, 3% skrajnie prawicowy, a reszta nieokreślony.

- Należy spodziewać się ponownej eskalacji terroryzmu, w szczególności o podłożu islamistycznym. Zagrożenie to będzie jednak dotyczyć już nie tylko np.: Francji, Niemiec, Belgii, Holandii czy Wielkiej Brytanii, ale także innych, w tym jeszcze nie atakowanych państw członkowskich UE. Wynika to z wielu czynników, m.in. z faktu, iż PI po klęsce w Syrii i Iraku potrzebuje spektakularnych sukcesów. Jest to też przejaw realizacji strategii polegającej na „tworzeniu nowych frontów walki” czyli atakowaniu w coraz to nowych miejscach wykorzystując determinację i radykalizm części swoich zwolenników.
- Największym zagrożeniem w przypadku terroryzmu islamistycznego nie są osoby, które walczyły w szeregach PI, a później z różnych przyczyn i w różnorodny sposób wróciły do Unii Europejskiej. Można je bowiem na ogół monitorować. Podobna uwaga dotyczy islamistów mieszkających w UE, którzy prowadzą radykalną działalność m.in. na forach internetowych czy w meczetach. Najbardziej niebezpieczne są osoby utożsamiające się z fundamentalizmem islamskim i skłonne stosować terroryzm, ale nie ujawniające publicznie swoich poglądów.
- Terroryści coraz częściej będą wykorzystywać powszechnie dostępne i tanie narzędzia w postaci np. noży, siekier, rozpędzonych samochodów itp. Równocześnie jednak wzrasta groźba użycia przez islamistów środków chemicznych, biologicznych czy radiologicznych lub też posłużenia się cyberterroryzmem albo dronami.
- Szczególnie niedocenianym zagrożeniem jest użycie przez terrorystów broni biologicznej. W tym przypadku specjaliści zwracają uwagę np. na możliwość posłużenia się pałeczkami dżumy, które w 2017 r. zostały uznane przez Światową Organizację Zdrowia za największe obecnie zagrożenie biologiczne czy super bakterią *Klebsiella pneumoniae* (New Delhi) odporną



na wszelkie znane antybiotyki. Innym przykładem potencjalnego zagrożenia terrorystycznego jest sytuacja, która miała miejsce w Niemczech w czerwcu 2018 r. Aresztowano wtedy w Kolonii Tunezyjczyka Siefę Allaha H. oskarżonego o posiadanie broni biologicznej. W jego mieszkaniu znaleziono kilka tysięcy nasion rącznika pospolitego, z którego można uzyskać rycynę. Zdaniem wielu ekspertów ze względu na swój skład chemiczny rącznik pospolity jest jedną z najbardziej trujących roślin na świecie. Z kolei

uzyskiwaną z niego rycynę niemiecki Instytut im. Roberta Kocha określił mianem „potencjalnej broni biologicznej”.

- Obecne działania Unii Europejskiej oraz części jej państw członkowskich w zakresie zwalczania terroryzmu wciąż uznać należy za niewystarczające. Dotyczy to m.in. przypadków braku szybkiego lub pełnego przepływu informacji pomiędzy państwami UE i ich służbami czy występowania niekompatybilnych systemów gromadzenia informacji na temat terrorystów.

## Zmiana systemu dowodzenia Sił Zbrojnych RP a współdziałanie sfery cywilnej i wojskowej w ramach systemu zarządzania kryzysowego

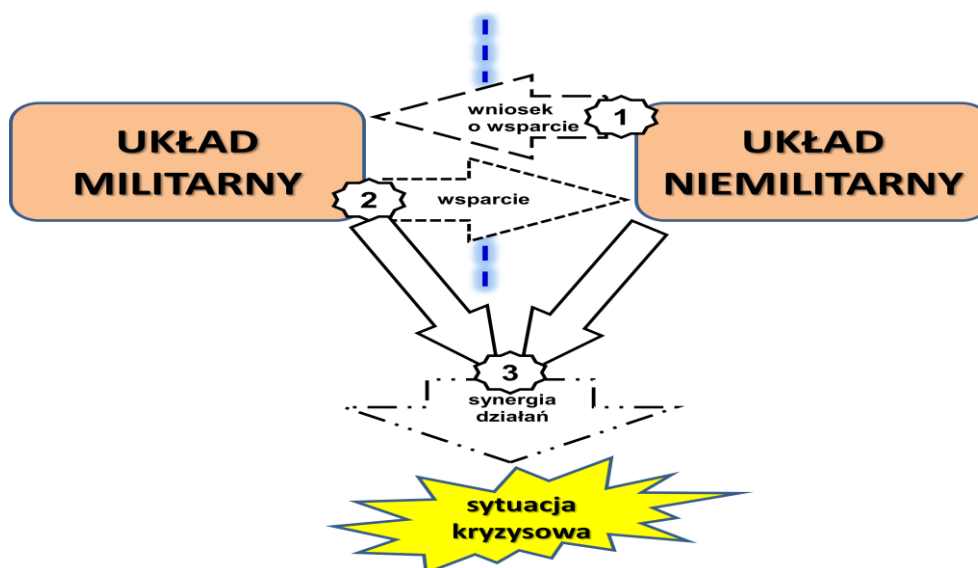
**Ireneusz Zygmunt**

*Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych*

*Siły Zbrojne RP są jednym z kluczowych elementów systemu zarządzania kryzysowego państwa i realizują zadania związane ze wsparciem organów administracji publicznej w przypadku wystąpienia niemilitarnych sytuacji kryzysowych. Kluczowym uregulowaniem użycia Sił Zbrojnych RP (SZ RP) w takich sytuacjach jest art. 25 ustawy o zarządzaniu kryzysowym<sup>1</sup>, wskazujący wprost umiejscowienie i zadania SZ RP. Problematyka ta jest zawarta również w innych uregulowaniach prawnych m.in. w ustawie o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej lub ustawie o stanie klęski żywiołowej.*

Zmiany zachodzące w środowisku bezpieczeństwa wymuszają adekwatną transformację SZ RP, aby sprostać wyzwaniom i pojawiającym się zagrożeniom. Niezmiennym w tej sytuacji pozostaje fakt, że Siły Zbrojne pełnią rolę wspierającą wobec sił, których

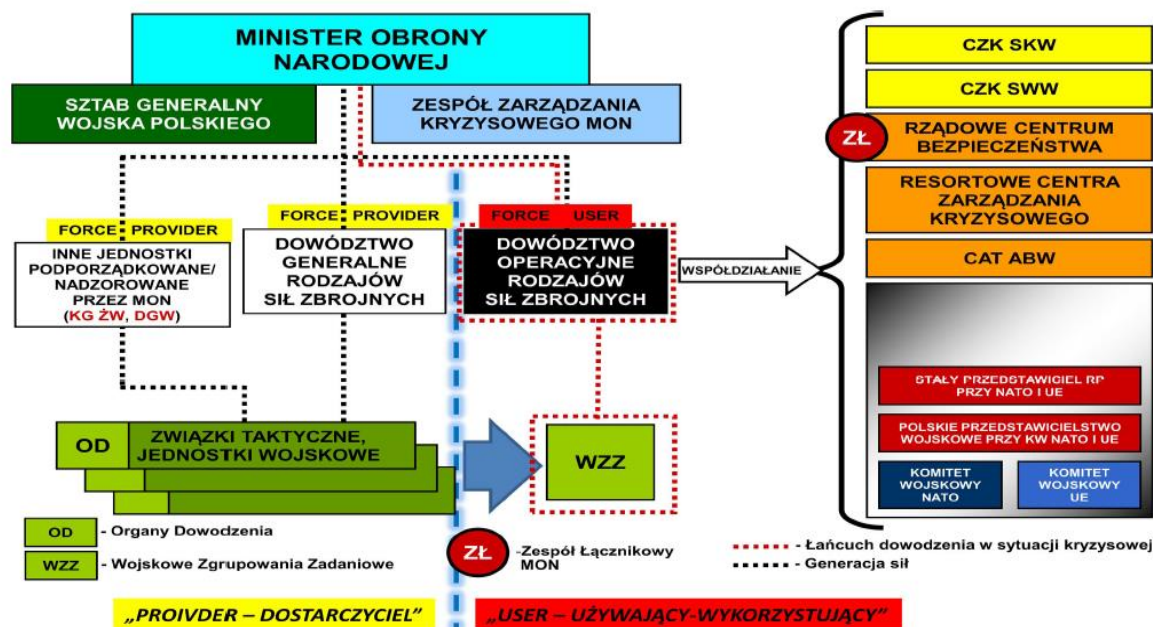
zadaniem jest reagowanie w niemilitarnych sytuacjach kryzysowych. Uogólniając wzajemne korelacje, można przyjąć poniższy schemat współdziałania (schemat nr 1):



<sup>1</sup> Art. 25 ustawy o zarządzaniu kryzysowym (t.j. Dz. U. 2018 r. poz. 1401, 1560 z późn. zm.).

Zgodnie z ustawą o zarządzaniu kryzysowym oraz rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 15 grudnia 2009 r. w sprawie określenia organów administracji rządowej, które utworzą centra zarządzania kryzysowego oraz sposobu ich funkcjonowania, minister obrony narodowej zobowiązany jest do utworzenia centrum zarządzania kryzysowego (CZK MON). CZK MON jest organem wykonawczym ministra obrony narodowej w zakresie zarządzania kryzysowego w rozumieniu ustawy. Do końca 2013 r. funkcjonowało Centrum Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Obrony Narodowej (powołane decyzją nr 245/MON Ministra Obrony Narodowej z 7 lipca 2010 r.<sup>2</sup>) jako odrębna jednostka organizacyjna podlegała bezpośrednio ministrowi obrony narodowej. CZK MON było jednostką organizacyjną spełniającą rolę zasadniczego „punktu wejściowego” dla układu pozamilitarnego czyli instytucji cywilnych w zakresie wsparcia w sytuacjach kryzysowych. Rok 2014 był okresem wprowadzenia zmiany w systemie kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP<sup>3</sup>, które okazały się na tyle znaczące, że w sposób oczywisty wpłynęły na kształt systemu zarządzania kryzysowego resortu obrony narodowej. Likwidacja dowództw rodzajów sił

zbrojnych z jednoczesnym utworzeniem dwóch dowództw, wymusiło konieczność zmian w resortowym systemie zarządzania kryzysowego. Zmniejszenie liczby równorzędnych dowódców (poziom taktyczny) oraz wprowadzenie nowego kierunku myślenia w zakresie dowodzenia i kierowania Siłami Zbrojnymi RP uprościło relacje dla układu pozamilitarnego, ograniczając liczbę podmiotów właściwych do współpracy. Z dotychczasowych kilku, pozostało „dwóch aktorów” jako partnerów do współpracy z instytucjami cywilnymi – Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych i Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych<sup>4</sup>. Jednocześnie wprowadzono nowy wymiar postrzegania sposobu uruchamiania SZ RP do wsparcia działań służb i administracji publicznej. Pojawiły się pojęcia „FORCE PROVIDER” i „FORCE USER” (tłumacząc w sposób jak najbardziej zrozumiały odpowiednio „DOSTARCZYCIEL” i „UŻYWAJĄCY – WYKORZYSTUJĄCY”). Obecnie zadania CZK MON realizuje Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych (zgodnie z ustawą o zarządzaniu kryzysowym nie ma konieczności powoływania odrębnej instytucji). Uogólnione relacje przedstawia poniższy schemat (Schemat nr 2):



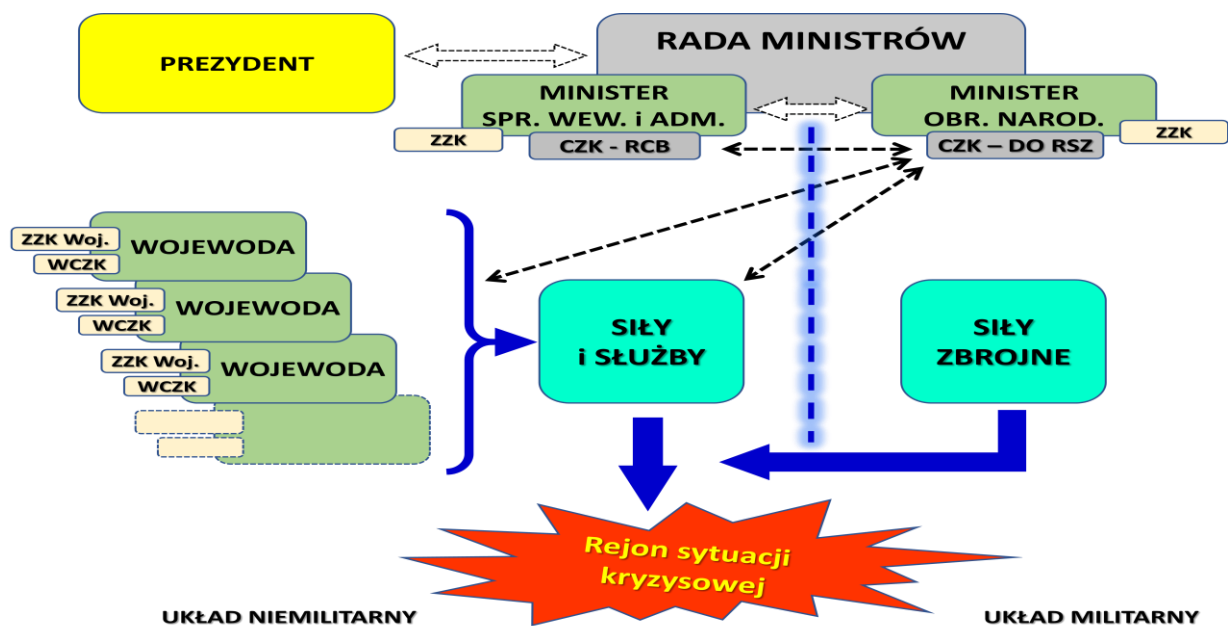
<sup>2</sup> Art. 13. 1. Ministrowie i centralne organy administracji rządowej, do których zakresu działania należą sprawy związane z zapewnieniem bezpieczeństwa narodowego, w tym ochrony ludności lub gospodarczych podstaw bezpieczeństwa państwa, tworzą centra zarządzania kryzysowego.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 21 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013 poz. 852).

<sup>4</sup> Art. 3 ust. 3a Ustawy z dnia 21 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013 poz. 852).

Analizując wpływ zmian w systemie kierowania i dowodzenia SZ RP w aspekcie wykorzystania SZ RP do wsparcia służb i administracji, należy uwzględnić wszystkie czynniki wpływające na efektywność podjętych działań. Doświadczenia jednoznacznie wskazują, że szczególnie istotna jest czytelność procedur wsparcia – *jeden punkt wejścia i wyjścia informacji/zapotrzebowania*. Wzajemne relacje przedstawia schemat nr 2. Schemat nr 3 obrazuje ogólne korelacje pomiędzy podmiotami w krajowym systemie zarządzania kryzysowego, ze szczególnym uwzględnieniem MSWiA i MON. Warto podkreślić jest wielopłaszczyznowa współpraca CZK MON (obecnie Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych) z pozostałymi podmiotami krajowego systemu zarządzania kryzysowego. Jednoczesna współpraca na poziomie resortowym, wojewódzkim i poszczególnych służb umożliwi najefektywniejsze wykorzystanie sił i środków wydzielonych z SZ RP do wsparcia administracji publicznej.

Od 2019 r. zacznie funkcjonować „nowy system kierowania i dowodzenia SZ RP”. Fundamentalną zmianą jest przywrócenie priorytetowej roli Szefowi Sztabu Generalnego WP oraz podporządkowanie mu Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych. Projektowane zmiany mają na celu usprawnienie systemu dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP oraz poprawę procesu logistycznego zabezpieczenia SZ RP. Wdrażana reforma nie wpływa bezpośrednio na funkcjonowanie systemu zarządzania kryzysowego w resorcie obrony narodowej. Obaw nie powinien budzić również fakt utworzenia nowego rodzaju sił zbrojnych – Wojsk Obrony Terytorialnej (wojska OT). Utworzenie wojsk OT nie wpływa negatywnie na krajowy system zarządzania kryzysowego, a wprost go uzupełnia, poprzez zwiększenie dostępnego potencjału do wsparcia instytucji i służb cywilnych.



Reasumując, SZ RP bez względu na zmiany w systemie kierowania i dowodzenia, będą wypełniały ustawowe zadania w obszarze zarządzania kryzysowego, zachowując sprawdzone sposoby działania i relacje z cywilnymi służbami i administracją. Rola wojewódzkich sztabów wojskowych (WSzW) pozostaje niezmienną, to znaczy, że szef WSzW nadal będzie realizował zadania swoistego „łącznika w terenie” pomiędzy wojewodą a SZ RP. Utrzymany zostanie wspierający charakter działań realizowanych przez SZ RP w sytuacjach zagrożeń niemilitarnych. Wsparcie organów administracji publicznej w zapewnieniu bezpieczeństwa obywateli poprzez wykorzystanie dostępnego potencjału SZ RP pozostanie priorytetem.

# WAKACJE 2018 – podsumowanie gorącego lata

**Anna Zasadzińska-Baraniewska**

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa

Współpraca z: IMGW-PIB, PSE S.A., PKP PLK S.A., MRIRW, IUNG-PIB

Tegoroczne lato w powszechnym odczuciu było bardzo słoneczne i upalne. Takie warunki pogodowe stanowiły z jednej strony powód do radości dla urlopowiczów, z drugiej zaś przyczyniły się do wystąpienia realnych, nie zawsze korzystnych, skutków dla infrastruktury i rolnictwa. Jednocześnie lipiec i sierpień charakteryzowały się krótkimi okresami bardzo dynamicznych zjawisk związanych z przechodzeniem frontów atmosferycznych. Burze, niejednokrotnie z ulewnym deszczem i porywistym wiatrem, powodowały zagrożenie dla ludzi, szkody w infrastrukturze i utrudnienia w transporcie. Właśnie w związku z takimi niebezpiecznymi warunkami pogodowymi po raz pierwszy, w ramach programu pilotażowego, uruchomiony został AlertRCB – system SMS-owego ostrzegania ludności zagrożeniach w sytuacjach nadzwyczajnych. Powiadomienie o prognozowanych ekstremalnych zjawiskach wysłane zostało przez wszystkich operatorów telefonii komórkowej do około 17 mln osób w siedmiu województwach.

## I. CHARAKTERYSTYKA SYTUACJI METEOROLOGICZNEJ I HYDROLOGICZNEJ

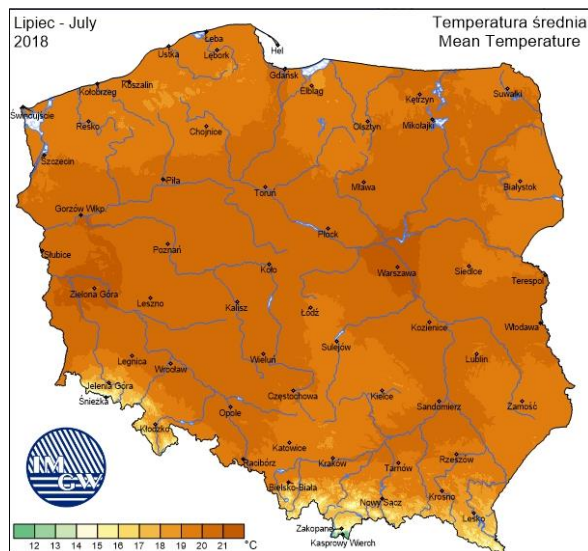
### Sytuacja meteorologiczna

Pod względem termicznym tegoroczny lipiec na przeważającym obszarze kraju był znacznie powyżej normy, natomiast na południowym wschodzie i w rejonach podgórskich powyżej normy. Największe odchylenie powyżej normy zanotowano w Suwałkach i Warszawie, gdzie wyniosło 3,3°C.

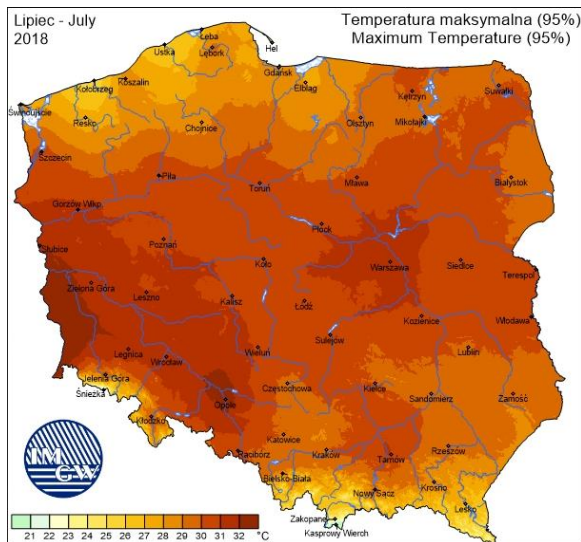
Na stacji w Warszawie zanotowano najwyższą średnią miesięczną temperaturę i wyniosła ona 21,4°C, najchłodniej natomiast było w Lesku, gdzie średnia miesięczna temperatura wyniosła 18,2°C. Najwyższą temperaturę maksymalną – 35°C zanotowano w Słubicach 31 lipca, najniższą minimalną – 3,6°C zanotowano w Jeleniej Górze 2 lipca. W górach najniższa temperatura minimalna wystąpiła 1 lipca na Kasprowym Wierchu i wyniosła -1,3°C.

Pod względem opadów, lipiec był skrajnie suchy w Łebie i okolicach oraz w Kotlinie Kłodzkiej. Na południu Podkarpacia, Ziemi Świętokrzyskiej, na Górnym Śląsku i miejscami w Wielkopolsce lipiec był bardzo suchy. Na wschodniej Lubelszczyźnie, Dolnym Śląsku, w Wielkopolsce oraz miejscami na wschodnim wybrzeżu miesiąc ten był suchy. Opady w normie występowały na zachodnim Pomorzu, Kujawach i Rzeszowszczyźnie, natomiast na Ziemi Chełmińskiej, południowym Mazowszu, zachodniej Lubelszczyźnie i w Małopolsce lipiec był wilgotny lub bardzo wilgotny. Na Ziemi Sandomierskiej, Warmii, Mazurach i Podlasiu miesiąc ten był skrajnie wilgotny.

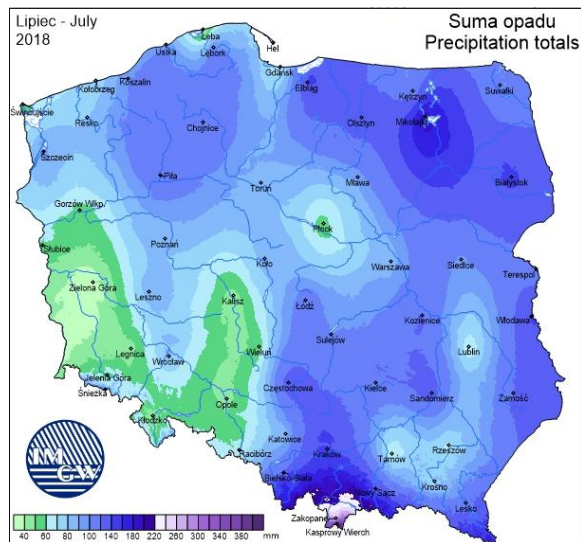
Największe odchylenie, 252,5% normy opadowej, wystąpiło w Mikołajkach, tam też zanotowano najwyższą miesięczną sumę opadu, która wyniosła 192,4 mm. Najmniejsze odchylenie od normy opadowej zanotowano w Kłodzku i było to 45,2%, natomiast najniższa miesięczna suma opadów wystąpiła w Łebie i wyniosła ona 33,9 mm, co stanowiło 48,8% normy opadowej.



Ryc. 1. Średnia miesięczna temperatura powietrza w lipcu 2018 r.



Ryc. 2. Maksymalna temperatura powietrza w lipcu 2018 r.

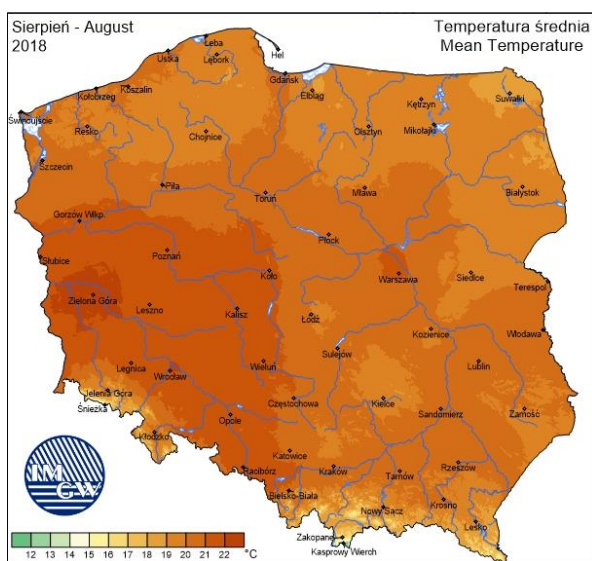


Ryc. 3. Miesięczna suma opadu atmosferycznego w lipcu 2018 r.

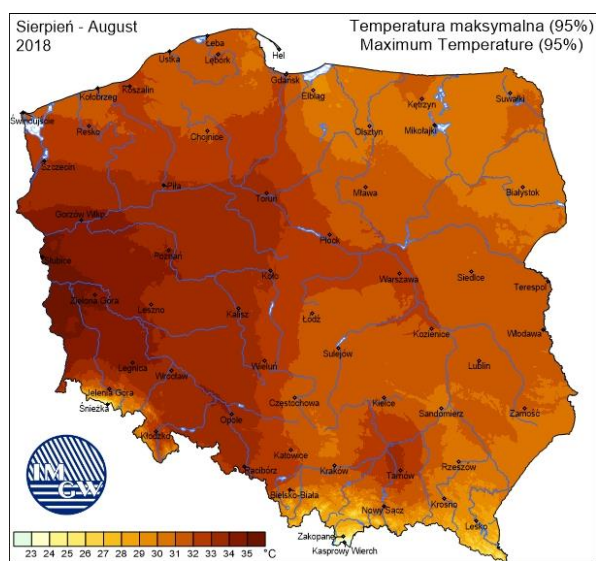
Również tegoroczny sierpień pod względem termicznym w całym kraju był znacznie powyżej normy. Najwyższe odchylenie na plus zanotowano we Wrocławiu, gdzie średnia miesięczna temperatura powietrza wyniosła 22,0°C, co stanowiło 4,2°C powyżej normy oraz w Zielonej Górze, gdzie średnia miesięczna temperatura również wyniosła 22,0°C, co stanowiło 4,0°C powyżej normy. Była to również najwyższa średnia miesięczna temperatura w Polsce. Najniższą średnią miesięczną temperaturę – 18,7°C – odnotowano w Suwałkach, gdzie wielkość ta stanowiła przekroczenie normy o 2,4°C. Najwyższą temperaturę maksymalną – 36,8°C – odnotowano 8 sierpnia w Świnoujściu, a najniższą temperaturę minimalną – 4,3°C – w Pile i Kłodzku 27 sierpnia. Tego samego dnia na Kasprowym Wierchu temperatura minimalna wyniosła 0,7°C.

Pod względem opadów na przeważającym obszarze kraju sierpień był suchy lub bardzo suchy, a na zachodzie skrajnie suchy. W normie lub wilgotny był tylko na północnym wschodzie, miejscami w centrum oraz krańcach południowo-wschodnich.

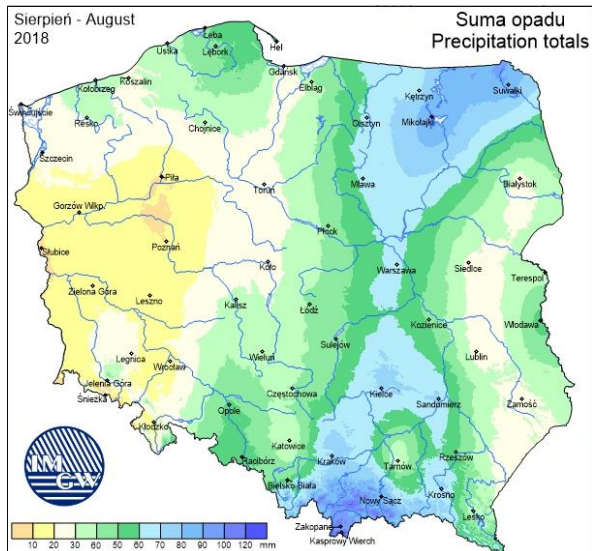
Największe przekroczenie normy miesięcznej wystąpiło w Suwałkach, gdzie spadło 87,9 mm opadu, co stanowiło 137,6% normy. Najwyższą miesięczną sumę opadów w sierpniu – 92,8 mm – zanotowano w Mikołajkach, natomiast najwyższą dobową sumę opadów – 47,0 mm – w Ostrołęce 11 lipca. Najniższy odsetek normy wieloletniej wystąpił w Słubicach – 13,4%, przy sumie opadu wynoszącej 7,8 mm. Była to jednocześnie najniższa sierpniowa suma opadów w Polsce.



Ryc. 4. Średnia miesięczna temperatura powietrza w sierpniu 2018 r.



Ryc. 5. Maksymalna temperatura powietrza w sierpniu 2018 r.

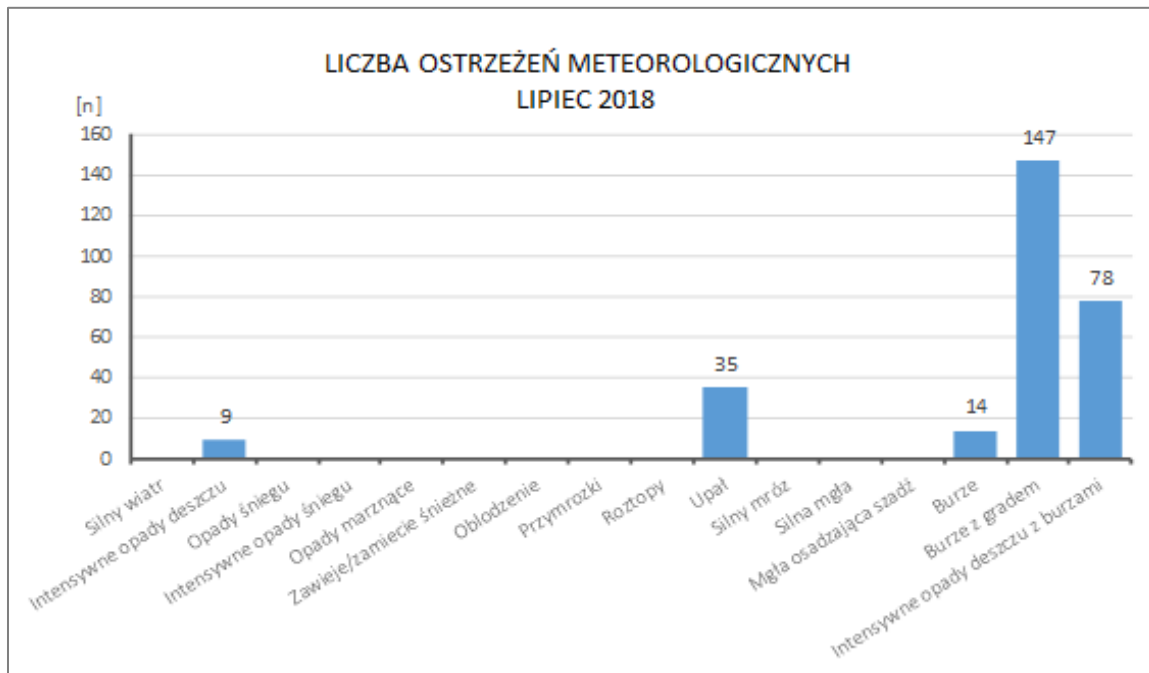


Ryc. 6. Miesięczna suma opadu atmosferycznego w sierpniu 2018 r.

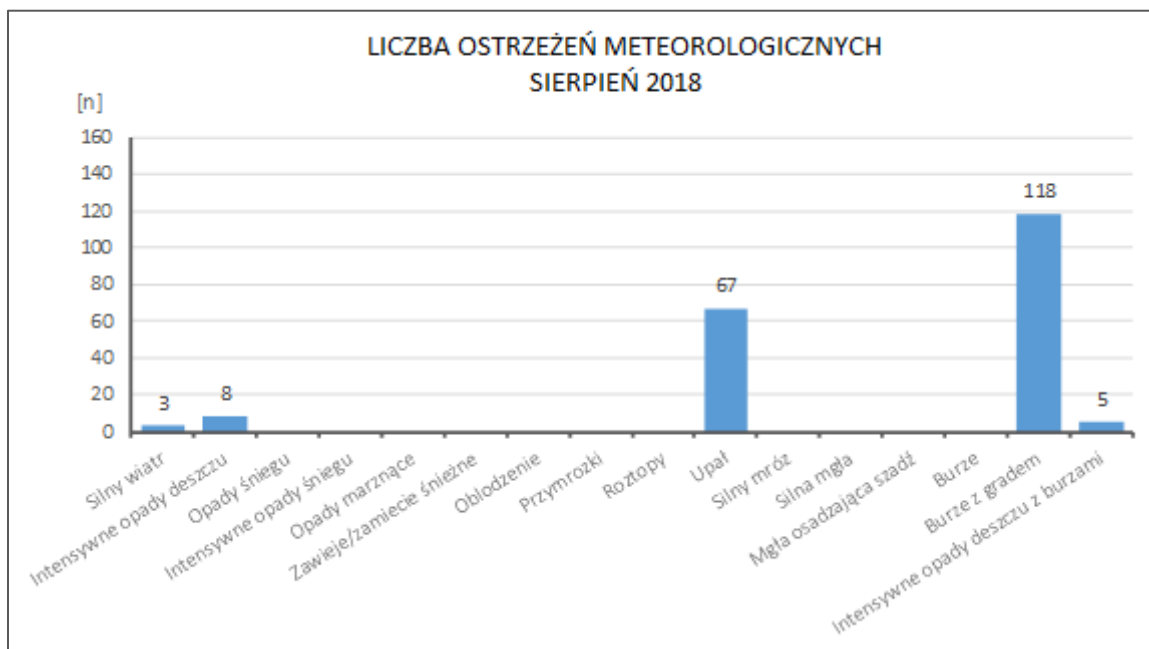
W okresie lipiec-sierpień br. Biura Prognoz Meteorologicznych IMGW-PIB wydały w sumie 544 depesze zbiorcze z ostrzeżeniami meteorologicznymi dla obszaru województw („Ostrzeżenia meteorologiczne zbiorczo”, 314 depesz w lipcu i 230 w sierpniu). Dla powiatów wydano łącznie 6383 ostrzeżenia (4008 w lipcu i 2375 w sierpniu). W analizowanym okresie ostrzeżenia dotyczyły występowania: burz z gradem (265), upału (102), intensywnych opadów deszczu z burzami (83), intensywnych opadów deszczu (17), burz (14) i silnego wiatru (3).

Województwo	Lipiec 2018				Sierpień 2018				Lipiec-sierpień 2018			
	Liczba wydanych ostrzeżeń według stopnia zagrożenia			Suma	Liczba wydanych ostrzeżeń według stopnia zagrożenia			Suma	Liczba wydanych ostrzeżeń według stopnia zagrożenia			Suma
	I	II	III		I	II	III		I	II	III	
dolnośląskie	9	1	0	10	9	4	1	14	18	5	1	24
kujawsko-pomorskie	13	5	0	18	6	2	0	8	19	7	0	26
lubelskie	16	4	0	20	12	6	0	18	28	10	0	38
lubuskie	6	2	0	8	3	1	2	6	9	3	2	14
łódzkie	15	3	0	18	4	3	0	7	19	6	0	25
małopolskie	22	7	1	30	9	8	1	18	31	15	2	48
mazowieckie	20	6	0	26	11	5	0	16	31	11	0	42
opolskie	10	1	0	11	5	6	0	11	15	7	0	22
podkarpackie	19	5	0	24	7	6	0	13	26	11	0	37
podlaskie	11	1	0	12	11	3	0	14	22	4	0	26
pomorskie	16	8	0	24	7	5	0	12	23	13	0	36
śląskie	13	4	1	18	10	10	0	20	23	14	1	38
świętokrzyskie	16	4	0	20	4	6	1	11	20	10	1	31
warmińsko-mazurskie	17	2	0	19	11	6	0	17	28	8	0	36
wielkopolskie	14	3	0	17	5	3	0	8	19	6	0	25
zachodniopomorskie	5	3	0	8	5	3	0	8	10	6	0	16

Tab. 1. Zestawienie wydanych przez Biura Prognoz Meteorologicznych ostrzeżeń meteorologicznych na obszary dynamiczne w podziale na lipiec i sierpień, województwa oraz stopnie ostrzeżeń.



Ryc. 7. Ostrzeżenia meteorologiczne wg zjawisk wydane na obszary dynamiczne (ostrzeżenia i zmiany) – lipiec 2018 r.



Ryc. 8. Ostrzeżenia meteorologiczne wg zjawisk wydane na obszary dynamiczne (ostrzeżenia i zmiany) – sierpień 2018 r.

### Sytuacja hydrologiczna

Na początku lipca stan wody głównych rzek Polski układał się przeważnie na pograniczu wody niskiej i średniej, z przewagą notowań w strefie niskiej.

Pomimo wysokich opadów w lipcu, sytuacja hydrologiczna przez większą jego część była ustabilizowana, a do połowy miesiąca na rzekach przeważały spadki stanu wody. Po bardzo wysokich opadach, które wystąpiły w dniach 17 i 18 lipca, odnotowano duże przyrosty stanu wody (szczególnie w górskich zlewniach Wisły i Odry). W kolejnych dniach na Wiśle i Odrze przemieszczały się fale wezbraniowe. Kulminacja fali wezbraniowej na Wiśle

osiągnęła stan wody wysokiej, ale jedynie na górnej Wiśle (od źródeł do profilu Zawichost włącznie) obserwowano lokalne przekroczenia stanu ostrzegawczego. Kulminacja ta w dniach 27-28 lipca dotarła do Tczewa, poziom wody sytuował się na pograniczu wody górnej średniej i dolnej wysokiej. Kulminacja fali wezbraniowej na Odrze osiągnęła stan wody górnej średniej, lokalnie dolnej wysokiej i dotarła do Bałtyku około 27 lipca. Najwyższe wzrosty stanu wody obserwowane były w dniach 19 i 20 lipca w dorzeczu górnej Wisły. Na dopływach górnej Wisły, głównie w dniach 19-21 lipca, odnotowano niewielkie przekroczenia stanu alarmowego. Najwyższy wzrost

stanu wody (o 435 cm) odnotowano 19 lipca na Rابية w Proszówkach, przy przekroczonym stanie ostrzegawczym. Wśród przyczyn wzrostów stanu wody, oprócz intensywnych opadów deszczu głównie o charakterze burzowym, wskazać należy przemieszczanie się wody w zlewniach, pracę urządzeń hydrotechnicznych, a także szybkie wypełnienie się retencji górskich dopływów rzek.

Na pięciu stacjach wodowskazowych w dorzeczu Wisły oraz na trzech w dorzeczu Odry zanotowano w lipcu br. wartości stanu wody niższe od dotychczas obserwowanych (do roku 2017). Najniższy stan wody wystąpił w dniach 10-11 lipca na rzece Białej (wodowskaz Grybów) – zanotowano tam stan wody o 9 cm niższy od najniższego zaobserwowanego w wieloleciu.

Na początku sierpnia stan wody głównych rzek Polski układał się przeważnie na pograniczu wody średniej i niskiej, w dorzeczu Wisły z przewagą stanu wody w strefie wody średniej, a w dorzeczu Odry z przewagą stanu wody w strefie niskiej.

W porównaniu do lipca, sytuacja hydrologiczna w sierpniu przez cały miesiąc była ustabilizowana, przy czym przeważnie obserwowano spadki stanu wody. Najwyższe wzrosty (o 117 cm) odnotowano w połowie miesiąca (16.08) na rzece Wisłok w Żarnowie i w Rzeszowie. Wzrosty te związane były z intensywnymi opadami deszczu, głównie o charakterze burzowym.

Ostatniego dnia sierpnia stan wody głównych rzek Polski układał się przeważnie w strefie niskiej. Stan wody Wisły tylko lokalnie w górnym biegu sytuował się na pograniczu wody średniej i niskiej, natomiast przy ujściu rzeki notowano stan w strefie średniej. Stan Narwi układał się w strefie niskiej. Na Bugu, w pierwszej połowie odcinka granicznego notowano stan na granicy wody średniej i niskiej, a na pozostałej długości w strefie niskiej. Stan wody górnej oraz dolnej Odry układał się na pograniczu strefy średniej i niskiej. Śródkowa Odra, w górnym biegu układała się na pograniczu wody średniej i niskiej, a na pozostałej długości w strefie niskiej. Stan Warty sytuował się w strefie wody niskiej.

Również w sierpniu zanotowano niższe wartości stanu wody od obserwowanych dotychczas w wieloleciu – taka sytuacja hydrologiczna zaznaczyła się na ośmiu stacjach wodowskazowych w dorzeczu Wisły oraz na sześciu w dorzeczu Odry. Najniższy stan wody w stosunku do wartości wieloletnich wystąpił w dniach

28-29 sierpnia na rzece Ochotnica (wodowskaz Tylmanowa) – zanotowano tam stan wody o 31 cm niższy od najniższego zaobserwowanego dotychczas stanu wody.

W związku z przeważnie niskimi stanami wody, zarówno w lipcu jak i w sierpniu na wielu stacjach wodowskazowych obserwowano przepływy poniżej średniego niskiego przepływu.

Lokalne przekroczenia stanu alarmowego na rzekach odnotowano w lipcu. W sierpniu zjawisko to nie występowało. Większość lipcowych przekroczeń stanu alarmowego obserwowano na górskich dopływach Wisły w dniach 19-21 lipca – najwyższe na Czarnym Dunajcu w Nowym Targu (19 lipca o 86 cm) oraz na Białce w Trybszu (19 lipca o 81 cm). Pozostałe przekroczenia stanu alarmowego w lipcu miały wartości niższe od 25 cm. W sierpniu odnotowano jedynie lokalne przekroczenia stanu ostrzegawczego w dorzeczu Wisły na rzekach: Koszarawa, Białka, Brda i Wda. W dorzeczu Odry przekroczeń stanu ostrzegawczego w sierpniu nie obserwowano.



Ryc. 9. Przekroczenia stanów ostrzegawczych i alarmowych na głównych rzekach Polski w okresie 17-24 VII 2018 r.

W lipcu i sierpniu Biura Prognoz Hydrologicznych IMGW-PIB wydały w sumie 32 ostrzeżenia hydrologiczne – 11 ostrzeżeń 1 stopnia, 18 ostrzeżeń 2 stopnia oraz 3 ostrzeżenia 3 stopnia. Z łącznej liczby 6 ostrzeżeń obejmowało więcej niż jedno województwo. 26 ostrzeżeń opublikowano w lipcu, z czego aż 20 w dniach 17-20 lipca w związku z wezbraniem w górskich zlewniach Wisły i Odry. W ciągu całego sierpnia wydanych zostało 6 ostrzeżeń.



Województwo	Lipiec 2018				Sierpień 2018				Lipiec-sierpień 2018			
	Liczba wydanych ostrzeżeń według stopnia zagrożenia			Suma	Liczba wydanych ostrzeżeń według stopnia zagrożenia			Suma	Liczba wydanych ostrzeżeń według stopnia zagrożenia			Suma
	I	II	III		I	II	III		I	II	III	
dolnośląskie	0	2	0	2	0	0	1	1	0	2	1	3
kujawsko-pomorskie	1	0	0	1	0	0	0	0	1	0	0	1
lubelskie	1	0	0	1	0	0	0	0	1	0	0	1
lubuskie	0	2	0	2	0	0	0	0	0	2	0	2
łódzkie	2	1	0	3	0	0	0	0	2	1	0	3
małopolskie	1	2	1	4	1	1	0	2	2	3	1	6
mazowieckie	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
opolskie	0	3	0	3	0	0	0	0	0	3	0	3
podkarpackie	2	3	0	5	0	0	0	0	2	3	0	5
podlaskie	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
pomorskie	1	1	0	2	0	0	0	0	1	1	0	2
śląskie	2	4	1	7	1	1	0	2	3	5	1	9
świętokrzyskie	1	2	0	3	0	1	0	1	1	3	0	4
warmińsko-mazurskie	1	0	0	1	0	0	0	0	1	0	0	1
wielkopolskie	2	3	0	5	0	0	0	0	2	3	0	5
zachodniopomorskie	0	1	0	1	0	0	0	0	0	1	0	1

Tab. 2. Zestawienie wydanych przez Biura Prognoz Hydrologicznych ostrzeżeń hydrologicznych w podziale na lipiec i sierpień, województwa oraz stopnie ostrzeżeń.

## II. NEGATYWNE SKUTKI ZJAWISK POGODOWYCH W WOJEWÓDZTWACH

W związku z falami upałów i przechodzącymi frontami atmosferycznymi, kilkakrotnie w lipcu i sierpniu wystąpiły gwałtowne burze z intensywnymi opadami deszczu i silnym wiatrem. Szczególnie silne zjawiska mające negatywne skutki dla ludzi i infrastruktury obserwowano 18 lipca, zwłaszcza na południu kraju, oraz w dniach 9-11 sierpnia we wschodniej połowie Polski.

W środę 18 lipca front niżowy z opadami deszczu i burzami przechodził nad większością obszaru Polski, jednak kulminacja opadów wystąpiła na południu województwa małopolskiego, przede wszystkim w powiatach tatrzańskim, nowotarskim i limanowskim. Z powodu intensywnych opadów doszło do gwałtownego wezbrania rzek w regionie, co spowodowało liczne podtopienia oraz utrudnienia komunikacyjne. Doszło m. in. do czasowego zamknięcia drogi wojewódzkiej nr 968 oraz drogi krajowej nr 47, popularnej „zakopianki”, na odcinku Zakopane – Nowy Targ oraz do podtopienia budynków mieszkalnych i kościoła w m. Harkłowa w powiecie nowotarskim. W m. Harkłowa oraz Długopole zbudowano tymczasowe wały z worków z piaskiem, aby skierować wodę z potoków z powrotem do koryta.

W powiecie limanowskim 71 budynków mieszkalnych zostało odciętych od dróg publicznych. Ze względów bezpieczeństwa prewencyjnie ewakuowano obóz harcerski w m. Juszczyń oraz pole kempingowe (przyczepy i namioty) z m. Dębno. Ogółem 18 lipca Państwowa Straż Pożarna interweniowała w województwie małopolskim 414 razy, podtopionych zostało 206 budynków oraz 49 odcinków dróg. 18 lipca wieczorem odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, ponadto wprowadzono całodobowe dyżury w magazynach przeciwpowodziowych i jednostkach organizacyjnych RZGW oraz zwiększono zrzućy wód ze zbiorników Rożnów, Czorsztyn i Czchów. Ogłoszono także pogotowie przeciwpowodziowe oraz alarmy powodziowe w części samorządów (alarm powodziowy dla gminy Krościenko i powiatu limanowskiego). Wiele szlaków turystycznych w Tatrach zostało zamkniętych. Podobna sytuacja wystąpiła po słowackiej stronie gór. 19 lipca kontynuowano usuwanie skutków burz i ulew. W województwie małopolskim odnotowano 513 interwencji PSP, a 20 lipca – 231.

Opady deszczu i burze przechodzące 18 lipca spowodowały straty również w pozostałych regionach kraju. W województwie pomorskim najwięcej incydentów wystąpiło w powiatach bytowskim,

człuchowskim oraz w Gdyni i Miastku (zalane piwnice, wiatrolomy, podmyte drogi). Podobna sytuacja występowała w województwie łódzkim (m. in. zalane ulice w Radomsku i Skierniewicach, podtopione piwnice w Łodzi i Łęczycy) oraz kujawsko-pomorskim (w Chelmie doszło do osunięcia się skarpy na odcinku ok. 30 m i uszkodzenia kolektora ściekowego). Łącznie 18 lipca PSP interweniowała w kraju 1 600 razy w związku z usuwaniem skutków zjawisk atmosferycznych. Poza województwem małopolskim, najwięcej interwencji odnotowano w województwie kujawsko-pomorskim (210) i pomorskim (172). W działaniach uczestniczyło ponad 8,5 tys. strażaków zawodowych i ochotników. 19 lipca interwencji było 1 509 – w województwie małopolskim 513, mazowieckim 225, a łódzkim 215. W piątek PSP interweniowała jeszcze 550 razy.

Po kolejnej fali upałów w sierpniu, gdy w większości województw temperatura utrzymywała się na poziomie co najmniej 30°C, a lokalnie (Słubice) dochodziła do 36°C, 9 sierpnia front niżowy z zachodu przyniósł gwałtowną zmianę pogody, powodując burze, ulewne deszcze i silny wiatr. 10 sierpnia z uwagi na rozwijającą się sytuację pogodową, a zwłaszcza prognozowane porywy wiatru powyżej 100 km/h, Rządowe Centrum Bezpieczeństwa wysłało wiadomość tekstową z ostrzeżeniem dla ludności w ramach pilotażu systemu AlertRCB. Informacja, za pośrednictwem operatorów telekomunikacyjnych, została rozesłana do wszystkich użytkowników sieci komórkowych na terenie województw: mazowieckiego, podlaskiego, warmińsko-mazurskiego, świętokrzyskiego, lubelskiego, podkarpackiego i małopolskiego. W kulminacyjnym momencie frontu jednostki Straży Pożarnej odnotowały 750 interwencji związanych z usuwaniem skutków zjawisk atmosferycznych (silny wiatr i opady deszczu). Najwięcej w województwach: mazowieckim – 182, świętokrzyskim – 145 i małopolskim – 125. Działania polegały głównie na pompowaniu wody z piwnic i dróg oraz usuwaniu wiatrolomów. Uszkodzonych zostało 36 budynków mieszkalnych (województwa: mazowieckie – 14, świętokrzyskie – 5 i małopolskie – 1) i 33 gospodarczych (województwa: mazowieckie – 13, świętokrzyskie – 5 i małopolskie – 2). Na skutek uszkodzeń linii dystrybucyjnych, 9 sierpnia dostaw prądu pozbawionych było około 7,5 tys. odbiorców (województwa: kujawsko-pomorskie – 3 520, wielkopolskie – 2 027, łódzkie – 1 622 i dolnośląskie – 421), a 10 sierpnia 9 tys. odbiorców (województwa:

podlaskie – 6,3 tys., warmińsko-mazurskie – 1,5 tys., podkarpackie – 1 tys., lubelskie – 0,2 tys.).

Fronty burzowe, których skutkiem były uszkodzenia infrastruktury, powalone drzewa i konary, przechodziły ponadto nad krajem w dniach: 13 i 14 lipca (580 interwencji PSP, przerwy w dostawach prądu w województwie opolskim, warmińsko-mazurskim, wielkopolskim i pomorskim), 25-27 lipca (w sumie 709 interwencji PSP), 29 lipca (778 interwencji PSP), 24-25 sierpnia (867 interwencji PSP, prawie 16 tys. odbiorców pozbawionych dostaw prądu w województwie podlaskim).

Występowały też punktowe zjawiska z ulewnymi opadami. Szczególnie gwałtowna burza z nawalnym deszczem przeszła 1 sierpnia nad Gdańskiem, co spowodowało zalanie ulic w śródmieściu i znaczące utrudnienia komunikacyjne dla mieszkańców.

### III. FUNKCJONOWANIE LINII KOLEJOWYCH

W związku z występowaniem niekorzystnych warunków atmosferycznych w okresie lipiec – sierpień br. Centrum Zarządzania Ruchem Kolejowym Polskich Linii Kolejowych S.A. odnotowało 1267 zdarzeń w transporcie kolejowym, z czego 257 było skutkiem występowania wysokiej temperatury, natomiast 1010 wynikało z przechodzenia burz i wichur (powalone konary i drzewa). Odnotowano 94 przerwy w ruchu pociągów, z których 6 spowodowanych było przez upały, a aż 88 przez wiatrolomy. Utrzymująca się bardzo wysoka temperatura przełożyła się na opóźnienia pociągów: pasażerskich – 762 pociągi w sumie na 5 736 minut i towarowych – 103 pociągi w sumie na 6 648 minut. Znacznie większe utrudnienia na torach spowodowały połamane w wyniku burz i wichur drzewa i konary. Przełożyły się one na opóźnienia 2 766 pociągów pasażerskich – w sumie na 40 429 minut i 697 pociągów towarowych – w sumie na 65 097 minut. Ekstremalne warunki pogodowe doprowadziły też do odwoływania składów pasażerskich. Z powodu wysokiej temperatury odwołanych zostało 6 pociągów pasażerskich, z czego 2 na całej trasie, natomiast z powodu powalonych przez wichury drzew i konarów odwołane zostały 103 składki pasażerskie, z czego 19 na całej trasie. W przypadku pociągów towarowych odwołania dotyczyły 6 składów, a przyczyną były tylko burze i wichury.

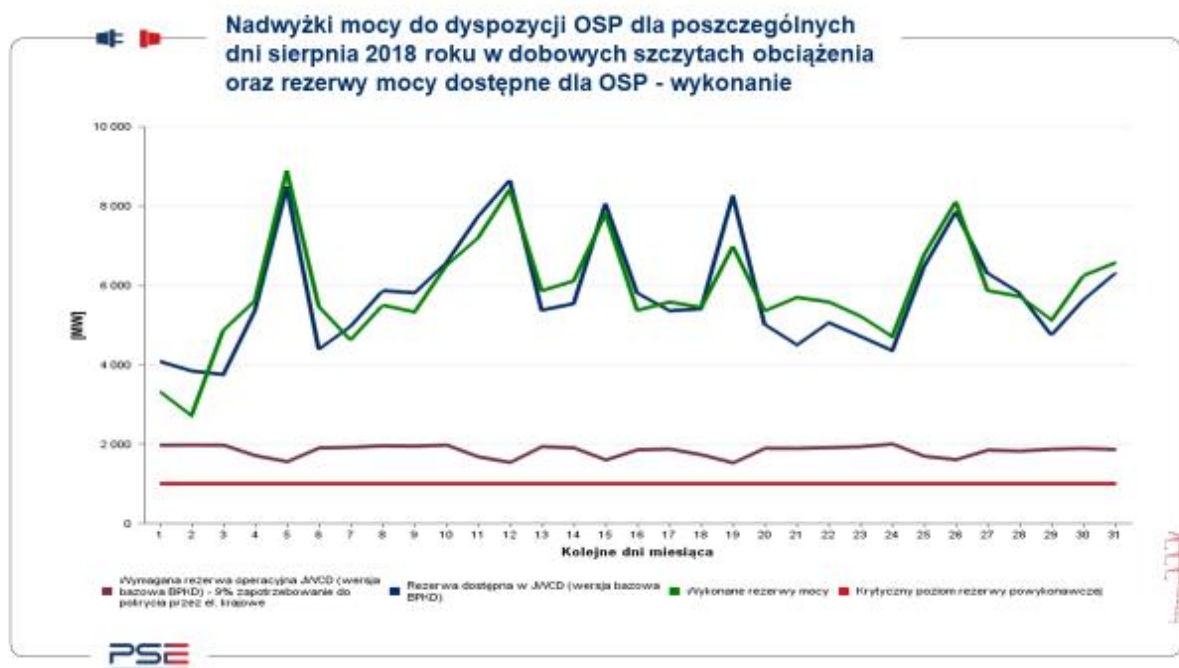
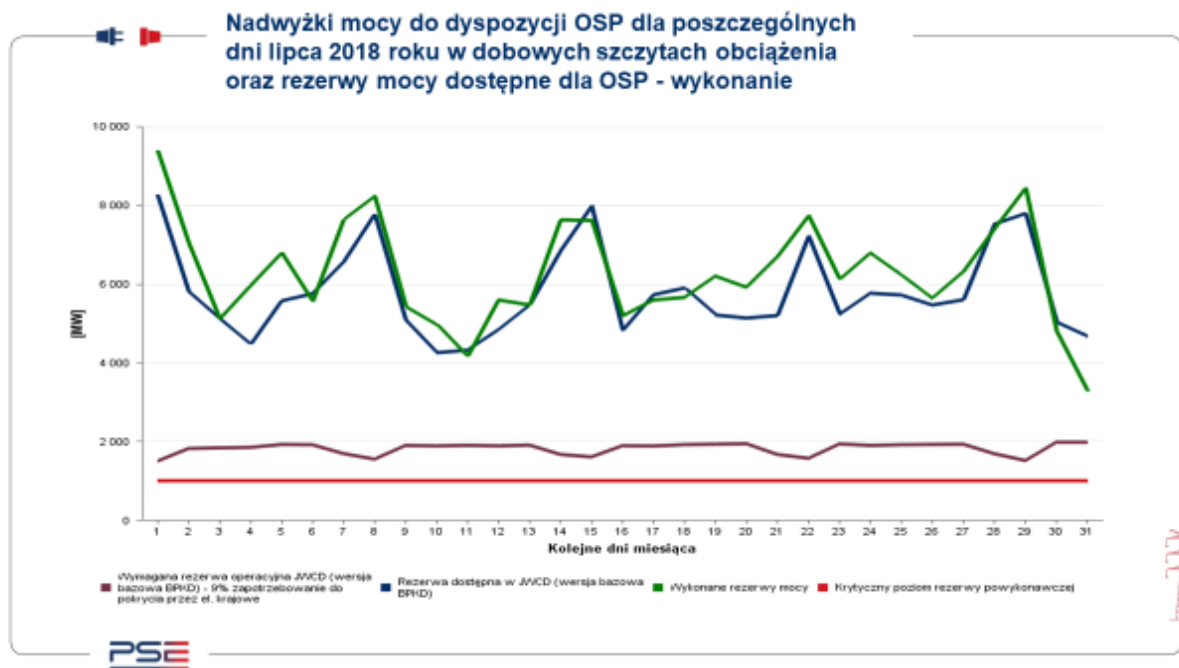
W całym okresie występowania gwałtownych zjawisk atmosferycznych Centrum Zarządzania Ruchem Kolejowym PKL S.A. podejmowało działania w celu

zapewnienia ciągłości funkcjonowania przewozów. Wdrażano dyżury kierownictwa zakładów linii kolejowych oraz kierownictwa sekcji eksploatacji. Na podstawie otrzymywanych komunikatów i ostrzeżeń pogodowych wzmacniano stanowiska dyspozytorskie w ekspozyturach zarządzania ruchem kolejowym oraz w zakładach linii kolejowych. Wzmacniano obsady pracownicze załóg pracujących przy usuwaniu usterek i awarii. Zamówione zostały lokomotywy osłonowe w celu sprawdzania przejezdności szlaków i ściągnięcia uszkodzonego lub uwięzionego taboru. Przewoźnicy obsługujący ruch pasażerski wdrażali zastępczą komunikację autobusową, a także wzajemnie honorowali bilety na przejazd. Drużyny kolejarskie na pokładach pociągów informowały pasażerów o zaistniałych utrudnieniach. W pociągach oraz na stacjach wydawano poczęstunki dla pasażerów, których podróż uległa zakłóceniu na skutek opóźnienia lub odwołania pociągu.

#### **IV. FUNKCJONOWANIE KRAJOWEGO SYSTEMU ELEKTROENERGETYCZNEGO**

Pomimo, że średnia temperatura zarówno lipca jak i sierpnia była wyższa od ubiegłorocznej, nie doprowadziło to do wystąpienia deficytu mocy w Krajowym Systemie Elektroenergetycznym. Taka stabilna sytuacja wynikała z faktu, że nieprzerwane okresy występowania wysokiej temperatury nie były na tyle długie, aby mogło to doprowadzić do wystąpienia znaczących ubytków mocy jednostek wytwórczych ze względu na warunki hydrologiczne. W dniu, w którym tego lata odnotowano maksymalne zapotrzebowanie na moc, ubytki mocy jednostek wytwórczych nieznacznie przekroczyły 500 MW, podczas gdy w sierpniu 2015 r., gdy z uwagi na warunki atmosferyczne i hydrologiczne wprowadzono stopnie zasilania, przekroczyły poziom 1200 MW.

Wywiązanie się z zapewnienia bezpieczeństwa dostaw w perspektywie średnio- i krótkoterminowej było możliwe dzięki wypełnieniu wymagań dotyczących rezerw mocy dla okresu lipiec-sierpień 2018 r. w planach koordynacyjnych opracowywanych i udostępnianych przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne, operatora systemu przesyłowego (OSP). Plany koordynacyjne: roczne (PKR), miesięczne (PKM) i dobowe (PKD) spełniają podstawową rolę w bilansowaniu systemu elektroenergetycznego, określaniu i zapewnianiu dostępności odpowiednich rezerw zdolności wytwórczych, przesyłowych i połączeń międzysystemowych na potrzeby równoważenia bieżącego zapotrzebowania na energię elektryczną z dostawami tej energii oraz zarządzaniu ograniczeniami systemowymi. Dla zapewnienia bieżącego zbilansowania zapotrzebowania z możliwościami generacji jednostek wytwórczych (m. in. na wypadek wzrostu zapotrzebowania ponad planowanego, awarii lub ubytków mocy jednostek wytwórczych) Instrukcja Ruchu i Eksploatacji Sieci Przesyłowej (IRiESP) określa wymagane poziomy rezerwy mocy, w stosunku do zapotrzebowania, do pokrycia przez elektrownie krajowe (czyli z uwzględnieniem salda wymiany międzysystemowej). Poziomy te powinny wynosić: dla PKR – 18%, dla PKM – 17%, a dla PKD sumaryczna planowana rezerwa mocy dostępna dla OSP w czasie nie dłuższym niż 1 godzina powinna wynosić nie mniej niż 9% planowanego zapotrzebowania do pokrycia przez elektrownie krajowe. Opracowane plany PKR, PKM oraz PKD spełniały przedstawione powyżej wymagania dotyczące rezerw mocy dla okresu lipiec-sierpień br. Rzeczywista nadwyżka mocy przekraczała znacznie wymagane minimum (por. wykresy).



Gorące lato przełożyło się jednak na znaczący wzrost zapotrzebowania maksymalnego. Zostało ono osiągnięte 2 sierpnia i wyniosło 23 680 MW (w omawianym okresie rekord zapotrzebowania maksymalnego był poprawiany dwukrotnie). Dla porównania maksymalne zapotrzebowanie z 1 sierpnia 2017 r. wyniosło 23 221 MW, czyli było o 459 MW niższe.

Przy generalnie stabilnym funkcjonowaniu KSE w lipcu i sierpniu (nie odnotowano znaczących wydarzeń awaryjnych w sieci przesyłowej) nie uniknięto jednak

sieci. W dniach 31 lipca (w godzinach 16:02-22:00) i 1 sierpnia (w godzinach 15:20-16:00) zmieniono w systemie EAS (Emergency Alert System) kwalifikację stanu pracy KSE z Normalnego na Alarmowy z powodu niespełnionego kryterium n-1 w sieci przesyłowej w rejonie łódzkim. Nie spowodowało to konsekwencji w postaci ograniczeń w dostawach energii dla odbiorców. Konieczne było jednak skorzystanie z prawa wydania służbom ruchowym elektrowni Pątnów polecenia dyspozytorskiego wycofania ubytków hydrologicznych zgodnie z przepisami art. 476 ust. 3 ustawy z dnia

20 lipca 2017 r. – Prawo wodne w związku z art. 11d ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne.

## V. OKRES LETNI W ROLNICTWIE

Według oceny ekspertów z Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowego Instytutu Badawczego (IUNG-PIB) w Puławach, temperatura powietrza w bieżącym roku była podstawowym czynnikiem wystąpienia wiosennej i letniej suszy rolniczej. W prowadzonym przez IUNG-PIB Systemie Monitoringu Suszy Rolniczej (SMSR), susza rolnicza oznaczana jest jako deficyt wody powodujący straty w plonach wynoszące przynajmniej 20% w skali gminy w stosunku do plonów uzyskanych przy średnich wieloletnich warunkach pogodowych. Występujące duże niedobory wody z powodu bardzo wysokiej temperatury spowodowały, że susza rolnicza notowana była wśród wszystkich czternastu monitorowanych grup i gatunków roślin przez SMSR. Oznacza to, że tegoroczne plony tych upraw będą znacznie niższe z powodu występującego deficytu wody na bardzo dużym terytorium kraju w stosunku do plonów uzyskanych przy średnich wieloletnich warunkach pogodowych. Suszę notowano w ponad 90% gmin kraju w uprawach: zbóż jarych i ozimych, truskawek, krzewów owocowych, w 79,5% gmin wśród upraw roślin strączkowych, w ponad 60% gmin w uprawach: warzyw gruntowych, drzew owocowych, tytoniu, rzepaku i rzepiku, w ponad 30% gmin w uprawach kukurydzy na kiszonkę i ziarno, w ponad 26% gmin w uprawie ziemniaka i chmielu oraz w 12% gmin w uprawie buraka cukrowego (stan na 10.09.2018 r.). Potencjalna powierzchnia gruntów ornych zajęta przez tegoroczną suszę w uprawach zbóż jarych wynosiła ponad 70%, w uprawach: krzewów owocowych, zbóż ozimych, truskawek, w uprawach roślin strączkowych w ponad 49% gruntów, w uprawach tytoniu i warzyw gruntowych w ponad 35%, w uprawach rzepaku i rzepiku oraz drzew owocowych w ponad 26% gruntów, ziemniaka w ponad 14% gruntów, kukurydzy na ziarno i kiszonkę w ponad 12% gruntów, chmielu w ponad 9% oraz buraka cukrowego w 3,8% gruntów ornych (stan na 10.09.2018 r)<sup>1</sup>.

Tegoroczna wiosna (marzec-maj) oraz lato (czerwiec-sierpień) były jednymi z najcieplejszych pór roku w całym 148 letnim okresie prowadzenia obserwacji meteorologicznych w puławskim instytucie rolniczym (1871-2018). O wystąpieniu suszy rolniczej powodującej straty w plonach decyduje cały kompleks warunków meteorologicznych i glebowych. Do głównych elementów meteorologicznych decydujących o wielkości suszy należą: opad atmosferyczny, temperatura powietrza, promieniowanie słoneczne, wilgotność powietrza, prędkość wiatru. Zwiększenie częstości występowania suszy w ostatnich latach jest wynikiem przede wszystkim wzrostu temperatury powietrza w okresie wegetacyjnym. Nie bez znaczenia jest też występowanie okresów bezopadowych lub okresów z powtarzającymi się opadami mniejszymi niż średnie. Wiosną i wczesnym latem występują duże niedobory wody, które są coraz bardziej dotkliwe dla roślin. Zbiega się to z okresem największego zapotrzebowania na wodę przez rośliny uprawne, a zwłaszcza przez zboża.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podejmuje działania mające na celu złagodzenie skutków strat wywołanych suszą w gospodarstwach rolnych. Łączna wyasygnowana przez rząd kwota pomocy wynosi 1,5 mld złotych. Do 31 października br. producenci rolni, w których gospodarstwach wystąpiły szkody spowodowane suszą, mogą składać wnioski o udzielenie pomocy finansowej. Według stanu na 25 września br. do biur powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wpłynęło ok. 28,5 tys. wniosków na łączną kwotę ok. 171 mln zł, z czego ok. 15 tys. wniosków na kwotę ponad 102 mln zł dotyczy szkód w uprawach w wysokości co najmniej 70% upraw. Według informacji ARIMR wypłata pomocy finansowej już się rozpoczęła.

<sup>1</sup> Szczegółowe informacje dotyczące suszy prezentowane są na stronie internetowej [www.susza.iung.pulawy.pl](http://www.susza.iung.pulawy.pl), gdzie dostępne są informacje o zagrożeniu suszą w okresie wegetacyjnym w każdej gminie Polski. System ocenia zagrożenie suszą rolniczą głównych upraw rolnych, w postaci dekadowych raportów.

# Utonięcia

**Paweł Majcher**

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa

Podczas tegorocznych wakacji utopiło się, według zweryfikowanych danych policji, aż 214 osób. Do tragedii dochodziło najczęściej nad jeziorem, a ginęli głównie mężczyźni. Pod względem liczby utonięć, Polska nadal jest czarną plamą w Unii Europejskiej. Według opracowania Najwyższej Izby Kontroli jesteśmy liderem w tym niechlubnym rankingu.

Wyjątkowo ciepłe wakacje sprzyjały wypoczynkowi nad wodą. Niestety, policyjne statystyki nadal pozostają tragiczne. W okresie od 23 czerwca do 2 września utopiło się aż 214 osób.

## GINĄ PRZED WSZYSTKIM MĘŻCZYŹNI

W wodzie ginęli przede wszystkim mężczyźni, którzy stanowią aż 89 procent wszystkich ofiar utonięć<sup>1</sup>. Woda pochłonęła najwięcej osób w wieku od 19 do 49 lat oraz powyżej 60. Najmniej ofiar było wśród dzieci i młodzieży. Wbrew pozorom, najbezpieczniejszy był wypoczynek nad morzem, gdzie zginęło 8% wszystkich ofiar. Najczęściej ludzie topili się w jeziorach – aż 31% oraz w stawach – 24% i rzekach 23%.

Do największej liczby wypadków doszło w województwach, w których sporo osób spędza wakacje czyli – pomorskie oraz zachodniopomorskie, a także w województwie mazowieckim. Najmniej osób utopiło się w najmniejszych regionach kraju: na Podlasiu oraz Opolszczyźnie.

Najtragiczniejszy był bardzo gorący pierwszy sierpniowy weekend. Tylko w ciągu 3 dni (od 3 do 5 sierpnia) w wodzie zginęło aż 30 osób.

Policja nie dysponuje jeszcze pełnymi statystykami dotyczącymi przyczyn utonięć (często ich badanie wymaga czasu), ale na podstawie ubiegłych lat można stwierdzić, że nadal najczęstszymi przyczynami utonięć pozostaje alkohol, kąpiel w miejscu niestrzeżonym oraz nieostrożność podczas przebywania nad wodą.

<sup>1</sup> Dane wykorzystane w opracowaniu struktury demograficznej ofiar utonięć oraz miejscu wypadku pochodzą z bieżących raportów dobowych, które otrzymuje od Policji Rządowe Centrum Bezpieczeństwa. Dane są później korygowane.



Źródło: opracowanie własne na podstawie raportów dobowych RCB.

## POLSKA LIDEREM NIECHLUBNYCH STATYSTYK

Niestety, Polska, z największą liczbą utonięć, nadal pozostaje liderem niechlubnego rankingu krajów Unii Europejskiej. Według opracowania Najwyższej Izby Kontroli, która przeprowadziła kontrolę w Policji wodnej, w Polsce w wodzie ginie, proporcjonalnie, dwukrotnie więcej osób niż w pozostałych krajach Unii Europejskiej.

### Średnioroczna liczba utonięć w latach 2012-2015 w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców



Źródło: Opracowanie NIK na podstawie danych Eurostat.

Najwyższa Izba Kontroli podsumowała kontrolę jednym zdaniem „zbyt mało ludzi, wyposażenia oraz pieniędzy”. Do tego, zdaniem kontrolerów, wiele do życzenia pozostawia sposób organizacji struktury Policji wodnej, a to ograniczało działania funkcjonariuszy, a tym samym stwarzało ryzyko niezapewnienia właściwego poziomu bezpieczeństwa obywateli.

*Prowadzone dotychczas kampanie społeczne uświadamiające zagrożenia związane z wypoczynkiem na wodę przynoszą w skali całego społeczeństwa ograniczone efekty. Zwłaszcza, że rok 2018, pod względem liczby utonięć, prawdopodobnie będzie najtragiczniejszy od kilku lat. Warto jednak zwrócić uwagę na niską liczbę ofiar wśród najmłodszych, do których skierowanych jest najwięcej akcji społecznych związanych z bezpiecznym wypoczynkiem nad wodą, co może świadczyć o ich skuteczności. Zaskakuje jednak bardzo duża liczba ofiar wśród najstarszych, których w wodzie ginie aż trzykrotnie więcej niż dzieci i młodzieży. Dlatego teraz to właśnie do seniorów powinny być skierowane kampanie informacyjne uświadamiające zagrożenia płynące z wypoczynku nad wodą, z jednoczesnym wskazaniem, jak robić to bezpiecznie.*

Ratownicy WOPR-u, w wypowiedziach prasowych, twierdzą natomiast, że zmniejszyć liczbę utonięć można dzięki wykształceniu w społeczeństwie mechanizmu kontroli. Gdy ktoś zobaczy, że do wody wchodzi osoba po wypiciu alkoholu, powinien zwrócić jej uwagę. Dzięki temu, jest szansa na zapobieżenie tragedii. Ważne jest również przestrzeganie regulaminu kąpieliska oraz bezwzględne stosowanie się do zaleceń ratowników. Służby apelują również, żeby kąpać się wyłącznie w miejscach strzeżonych, a dzieci wyłącznie pod opieką dorosłych.